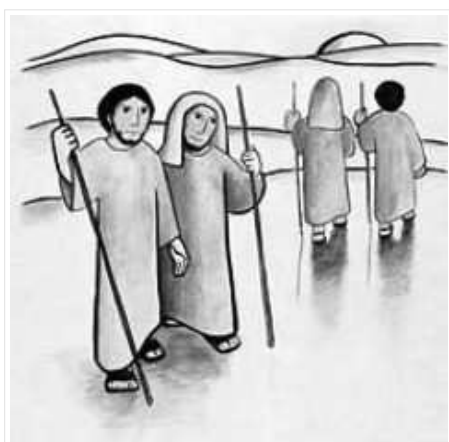


Czym jest dziś „nowa ewangelizacja”

Marcin Przeciszewski / pm, 2011-10-15



Fot.
iglesia.almodovardelcampo.org

Konferencja Episkopatu Polski utworzyła 14 października Zespół ds. Nowej Ewangelizacji, który działać będzie w ramach Komisji KEP ds. Duszpasterstwa.

Decyzja ta, która zapadła na 356. zebraniu plenarnym KEP, nastąpiła w ślad i niejako z inspiracji Stolicy Apostolskiej, która jesienią ub. r. utworzyła specjalną Radę ds. Nowej Ewangelizacji.

Można powiedzieć, że temat nowej ewangelizacji, czyli troskę o przekaz wiary w tych miejscach świata, gdzie ulega ona wyraźnemu osłabieniu - staje się jednym z „haseł kluczy” obecnego pontyfikatu. Stanowi to zresztą kontynuację linii

Jana Pawła II. O tym jak wielką troskę obecny papież przywiązuje do nowej ewangelizacji, świadczy m.in. fakt powołania przezeń nowej dykasterii watykańskiej poświęconej temu tematowi, jaką jest Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, utworzona jesienią ub. r.

Jak pojęcie „nowej ewangelizacji” pojmowane jest obecnie?

Zadania watykańskiej Rady ds. Nowej Ewangelizacji precyzuje List Apostolski w formie motu proprio „Ubicumque et semper” (Wszędzie i zawsze), opublikowany 12 października 2010 r. Benedykt XVI zauważa w nim, iż na przestrzeni dziejów ewangelizacja przyjmowała różne formy i sposoby realizacji, zgodnie z realiami miejsca, sytuacji czy momentu historycznego.

Dzisiaj nowa ewangelizacja – jak pisze Ojciec Święty - musi się zmierzyć ze zjawiskiem dystansowania się od wiary, które przejawia się coraz bardziej w społeczeństwach i kulturach, które wydawały się być od wieków przeniknięte Ewangelią. Na religijny wymiar życia ludzkiego wpłynęły bowiem postęp nauki i techniki, poszerzenie się możliwości życia i przestrzeni wolności indywidualnej, głębokie przemiany gospodarcze, zjawisko migracji oraz mieszanie się ludów i kultur.

W tym kontekście Ojciec Święty uważa za właściwe, by cały Kościół podjął wysiłek misyjny, zdolny do krzewienia nowej ewangelizacji. Odnosi się ona przede wszystkim do Kościołów utworzonych już dawno temu, które jednakże żyją w bardzo zróżnicowanych warunkach. „Na niektórych obszarach – zaznacza - pomimo postępującej laicyzacji praktykowanie wiary jest nadal żywe i głęboko zakorzenione w duszy całych narodów. Natomiast w innych regionach wyraźniej widać dystansowanie się całych społeczeństw wobec wiary, dostrzec też można słabnącą tkankę kościelną. Istnieją więc regiony niemal całkowicie zlaicyzowane, gdzie światło wiary powierzone jest świadectwu małych wspólnot”.

Prowadzenie tej nowej dykasterii Rady ds. Nowej Ewangelizacji Benedykt XVI powierzył abp. Rino Fisichelli, byłemu rektorowi Uniwersytetu Laterańskiego, szefowi papieskiej akademii „Pro vita” i duszpasterzowi włoskich parlamentarzystów.

W ślad za powołaniem Rady ds. Nowej Ewangelizacji, Benedykt XVI zapowiedział poświęcenie temu właśnie tematowi – nowej ewangelizacji - Zgromadzenia Specjalnego Synodu Biskupów w 2012 r. Będzie ono obradować w Watykanie od 7 do 28 października przyszłego roku, pod hasłem: „Nova evangelizatio ad christianam fidem tradendam – Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”.

4 marca br. w watykańskim Biurze Prasowym przedstawiono „Lineamenta” przedsynodalne.

Lineamenta – jak zauważył ktoś z komentatorów – zawierają 26 definicji pojęcia nowej ewangelizacji. Nie będziemy dziś na tym się skupiać. Warto zaznaczyć, że bardzo wiele miejsca poświęcono tam współczesnej kulturze kształtowanej przez środki społecznego przekazu. Tekst dokumentu przygotowawczego zwraca uwagę na wpływ, jaki na chrześcijan naszych czasów wywiera „kultura medialna i cyfrowa, która oprócz aspektów pozytywnych niesie ze sobą także poważne ryzyko”.

Lineamenta wskazują na charakteryzujące współczesną kulturę medialną „głębokie egocentryczne skupienie się wyłącznie na sobie i na swoich potrzebach indywidualnych”. Jest też mowa o „postępującym wyobcowywaniu dzisiejszego człowieka z etycznego i politycznego wymiaru życia, które sprowadza się do roli zwierciadła i widza jedynie własnych działań”.

Zagrożenia te – czytamy w dokumencie przedsynodalnym - mogą doprowadzić w ostateczności do tzw. „kultury przemijalności, natychmiastowości, przynależności, czyli społeczeństwa niezdolnego do pamięci i do konstruktywnej refleksji o przyszłości”.

Zarysowana jest perspektywa „głębokiego zeświecczenia”, które polega na zatraceniu zdolności słuchania i rozumienia Ewangelii jako przesłania „żywego i ożywiającego” oraz tworzenia obrazu świata i ludzkości „bez odniesienia do transcendencji”.

Dlatego – czytamy w dokumencie - nowa ewangelizacja będzie musiała być również „krytyką stylów życia, struktur myślenia i wartości oraz języków tworzonych w celu komunikowania się”.

Autorzy dokumentu w zderzeniu z taką wizją podkreślają, że „nie zamykając się w krągankach naszych wspólnot”, trzeba zaakceptować konfrontację z obecnymi formami agresywnego ateizmu lub skrajnej sekularyzacji. Apologia wiary – podkreślają - wymaga uczenia się nowego stylu: globalnego, obejmującego myśl i działanie, postawy osobiste jako świadectwo publiczne, życie wewnętrzne wspólnot i ich zapal misyjny.